Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 40. Nowe, sobota 2-go października 1937 r. Rok XIV.

Z DNIA.

DOCHODY I WYDATKI PAŃSTWOWE.

Dochody budżetowe państwa w okresie pierwszych 5 miesięcy roku budżetowego 1937-38, tj. od 1 kwietnia do 31 sierpnia br., wynosiły 933354 tys. zł, wobec 869302 tys. zł w analogicznym okresie roku 1936-37. Wydatki zaś wyrażały się cyfrą 931697 tys. zł wobec 870487 tys. zł.

Widzimy z powyższego, że zarówno dochody, jak i wydatki państwowe w r. bież. pokaźnie wzrosły. Okres 5 miesięcy br. budżetowego zamyka się nadwyżką dochodów nad wydatkami w kwocie 1657 tys. zł, gdy analogiczny okres poprzedniego roku wykazał deficyt w kwocie 1.181 tys. zł.

SPADEK CEN.

W sierpniu br. nastąpił znaczniejszy spadek cen zbóż i innych ziemiopłodów, jakoteż zwierząt rzeźnych. Natomiast ceny nabiału, mąki i kasz uległy zwiększeniu, a mięsa i słoniny utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

W grupie artykułów przemysłowych zaznaczył się spadek zarówno surowców, jak też i wyrobów gotowych i półfabrykatów.

SPADEK PROTESTÓW WEKSLOWYCH.

W sierpniu br. nastąpił w Polsce znaczniejszy spadek protestów wekslowych, co tłumaczy się w dużej mierze zmniejszeniem się obrotów w miesiącach letnich. Ogółem zaprotestowano na terenie całej Polski według danych Głównego Urzędu Statystycznego 134.7 tys. sztuk weksli na sumę 16 mil. złotych, wobec 153.6 tys. sztuk wartości 18.5 mil. zł w lipcu br. W sierpniu ub. r. ilość protestów była jeszcze niższa, w miesiącu tym bowiem zaprotestowano 123.9 tys. sztuk weksli na sumę 15.9 mil. zł.

KONGRES KUPIECTWA W WARSZAWIE.

Utworzona przez Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego specjalna komisja przystąpiła już do prac przygotowawczych nad zorganizowaniem pierwszego w Warszawie ogólno-polskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego, który odbyć się ma w dniach od 13 do 15 listopada br.

Poza oficjalnym otwarciem kongresu, przy udziale przedstawicieli władz rządowych i samorządowych, obrady projektowane są w dwóch zasadniczych komisjach: usprawnienia handlu oraz polityki gospodarczej. Biuro kongresu opracowuje obecnie plany zasadniczych referatów, które wygłoszone będą w poszczególnych komisjach.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE.

W okresie od 1 listopada ub. r. do 1 września br. wykupiono na terenie całej Polski ogółem 724799 świadectw przemysłowych (w tym 240046 na przedsiębiorstwa przemysłowe i 453913 na handlowe), wobec 677557 świadectw przemysłowych w odpowiednim okresie r. 1935-36.

KIEDY PRZYSŁUGUJĄ ZASIŁKI CHOROBOWE.

Zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu w Z. U. S. za każdy dzień stwierdzonej niezdolności do pracy wskutek choroby, nie wyłączając niedziel i świąt, poczynając od czwartego dnia niezdolności. Gdy jednak niezdolność ta wystąpi później niż w trzecim dniu choroby — od 1 dnia niezdolności do pracy. Okres zasiłkowy wynosi 26 tygodni i liczy się od pierwszego dnia wypłacenia zasiłku. Jeżeli w pewnych okresach korzystania z pomocy leczniczej, ubezpieczony nie pobierał zasiłku, pomoc ta przedłuża się aż do wyczerpania okresu zasiłkowego.

Zasiłek chorobowy wynosi tygodniowo 50 proc. przeciętnego tygodniowego zarobku ubezpieczeniowego z okresu zatrudnienia w ciągu ostatnich 13 tygodni przed zachorowaniem. Zasiłek dzienny wynosi 1/7 zasiłku tygodniowego. Ubezpieczeni, mający na utrzymaniu więcej niż 2 dzieci, otrzymują dodatki do zasiłku chorobowego w wysokości 5 proc. przeciętnego tygodniowego zarobku na każde dziecko, poczynając od trzeciego, z tym, że zasiłek wraz z dodatkiem nie może przekraczać 65 proc. tygodniowego przeciętnego zarobku.

Prawo do zasiłku chorobowego nabywa zasadniczo pracownik dopiero po upływie 4 tygodni podlegania obowiązkowi ubezpieczenia. Ci jednak pracownicy, którzy w okresie ostatnich 12 miesięcy byli już ubezpieczeni z tytułu poprzedniej pracy conajmniej przez 26 tygodni, mają prawo do zasiłku od dnia objęcia nowego zatrudnienia.

Wysiłkiem wspólnym budujemy szkoły.

Nigdy chyba prawda nie rani tak boleśnie jak na dorocznych konferencjach prasowych Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Na konferencji tej stwierdzono znowu istniejący fatalny stan rzeczy w szkolnictwie powszechnym; milion dzieci poza szkołą, milion obywateli wyrasta bez książki i elementarza, bez światła wiedzy. Jakąż wartość dla państwa przedstawiają owe gromadki wałęsających się trampów, ośmio i dziesięcioletnich dzieci pijących alkohol, grających w karty, palących niedopałki uzbieranych w rynsztokach papierosów.

A co się robi, by zaleczyć przynajmniej jątrzącą się nieustannie ranę polskiego szkolnictwa? W budżecie na rok 1937-38 na budowę szkół powszechnych w całej Polsce przewidziano symboliczną tylko kwotę 50 tysięcy złotych. Cały ciężar budownictwa szkół powszechnych pozostawiono borykającym się z trudnościami finansowymi, zasłużonym instytucjom samorządowym. Ponieważ gminy bez pomocy z zewnątrz nie mogły podołać zadaniom w dziedzinie budowy szkół powszechnych, powstała inicjatywa powołania do życia instytucji, któraby, gromadząc z różnych źródeł fundusze, pomagała gminom w budwie szkół powszechnych.

W roku 1933 powstało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, zbierające fundusze ze składek członkowskich, sprzedaży nalepek, cegiełek, imprez dochodowych, ze znaczków na świadectwa szkolne, podręczniki uczniowskie itp. Zebrane tą drogą kwoty rozdziela Towarzystwo gminom w postaci bezprocentowych pożyczek, spłacanych ratami przez 20 lat. W okresie od 1933 r. do chwili obecnej Towarzystwo zdołało zgromadzić około 12 milionów zł. Przy pomocy pożyczek uzyskanych w Towarzystwie gminy wybudowały i wykończyły w okresie od 1934 do 1936 r. 1062 budynki szkolne, w tym 3994 izby lekcyjne, oraz 598 mieszkań i 175 izb mieszkalnych dla nauczycieli. Razem, przy pomocy finansowej Towarzystwa, powstało z górą półtora tysiąca budynków szkolnych, zawierających 6000 izb lekcyjnych i mieszkań dla nauczycieli.

Niestety, środki, jakimi rozporządza Towarzystwo są zbyt jeszcze nikłe, by można było zaspokoić te wszystkie potrzeby, jakie odczuwa polskie szkolnictwo. Setki podań o pożyczki na budowę szkół powszechnych Towarzystwo zmuszone jest załatwiać odmownie. Dwanaście i pół tysiąca kół rozsianych po całej Polsce, obejmujących 224 tysiące członków zwyczajnych, przeszło 1000 członków dożywotnich, milion członków z pośród młodzieży szkolnej — to jeszcze wciąż mało. By zaspokoić potrzeby szkolnictwa powszechnego w kraju, trzeba co roku budować 5 tysięcy izb szkolnych, tymczasem w ostatnich czterech latach przy pomocy Towarzystwa wybudowano zaledwie 1500 izb szkolnych i około 500 izb bez pomocy Towarzystwa.

W dniach od 2 do 10 października br. Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych organizuje dorocznym zwyczajem IV-ty z kolei Tydzień Szkoły Powszechnej. Niechże ten tydzień przyniesie wreszcie taki plon, byśmy mieli w kraju wszystkie dzieci w jasnych i widnych salach szkolnych, by ani jedno dziecko polskie nie wegetowało bez światła wiedzy.

Wiek i wielkie czyny.

Kwestia, czy istnieje wiek, w którym umysł ludzki jest specjalnie uzdolniony do pracy twórczej, czy istnieje jakaś granica wieku, poza którą zanika twórczość, budziła zawsze zainteresowanie.

Co mówią dzieje? Franciszek Bacon miał zaledwie 15 lat, gdy jego dzieło „Novum Organum" było już całkowicie napisane. W 15 roku życia Chopin napisał mazurki. Joanna d'Arc miała 17 lat, gdy uwolniła Reims z rąk Anglików i przeprowadziła koronację Karola VII w tymże mieście. W bitwie pod Cheroneą w r. 338 przed Chr. Aleksander Macedoński, naonczas 17-letni młodzieniec, ujawnił zdolności największego wodza swych czasów.

Mając 23 lata, Izaak Newton ogłosił teorję dwumianu i stworzył podstawy fizyki i astronomii. Niedawno zmarły wielki uczony i wynalazca, Guglielmo Marconi, miał również tylko 23 lata, gdy rozpoczął swe pierwsze doświadczenia z telegrafem bez drutu. Płk. Lindbergh, pionier transatlantyckiego lotnictwa, dokonał swego przelotu z Ameryki do Europy, mając 25 lat. Arcydzieło humoru „Klub Pickwicka", napisał Karol Dickens w wieku lat 25, a Mozart był tylko o rok starszy, kiedy skomponował operę komiczną „Uprowadzenie z Seraju".

Bonaparte miał 30 lat, gdy dokonał zamachu stanu, który w konsekwencji zaprowadził go na tron, a 36 lat liczył, gdy wygrał bitwę pod Austerlitz. W 39-ym roku życia Amundsen odkrył biegun południowy. 39 lat miała Kleopatra, królowa Egiptu, kiedy jej wdziękom uległ Marek Antoniusz. 40 lat liczył admirał Nelson w dniu bitwy pod Abukirem, a Milton w tym samym wieku napisał „Raj Utracony". 41 lat liczył Dante, gdy zaczął pisać „Boską Komedię". W tym samym roku życia Krzysztof Kolumb stał się odkrywcą Ameryki. Mając 42 lata, Einstein zdobył nagrodę Nobla za swą rewolucyjną teorję względności. 46 lat miał Franklin, kiedy stał się wynalazcą piorunochronu, tyleż lat liczył Leonardo da Vinci, gdy zakończył wspaniały fresk „Ostatnią Wieczerzę Pańską".

W 50-tym roku życia Darwin zakończył swe dzieło „O powstawaniu gatunków". 50 l. liczył Röntgen, odkrywając promienie X. 56 lat miał Cervantes, kiedy napisał „Don Kichota". W 58-ym roku życia napisał Defoe „Robinzona Kruzoe", a Swift był o rok starszy, gdy ogłosił „Podróże Guliwera".

Nienużąca statystyka.

Niewielu jest ludzi, którzy lubują się przeglądaniem szeregu cyfr, liczbowych zestawień statystycznych kolumn.

Rozkochany w księgach kasowych buchalter, zamiłowany statystyk, astronom przeprowadzający pasjonujące obliczenia, matematyk rozwiązujący zawikłane wzory i wariacje algebraiczne — ci wszyscy żyją tylko cyframi dla nich są one żywiołem, poza którym nie widzą nic, nie znają innych przyjemności, jak obcowanie w świecie liczbowych konstrukcyj. Większość ludzi cyfry nużą.

Przeprowadzona przez pisma amerykańskie ankieta, wykazała, iż lwia część czytelników w Stanach Zjednoczonych z sympatią odnosi się do publikacyj i artykułów popartych argumentami cyfrowymi, z zastrzeżeniem, że użyte one zostaną jedynie jako akcenty, rzeczowe dowody, uwypuklenie spraw i problemów najistotniejszych.

Taka ilość natomiast cyfr, której przeciętnie ukształcony umysł nie zdoła objąć pamięcią jest już zdaniem teoretyków prasy amerykańskiej niepotrzebna, obniżająca poczytność gazety i osłabiająca popularność autora.

A jednak są całe stronice w pismach codziennych i periodycznych, składające się z samych tylko cyfr, cieszące się niebywałą poczytnością i popularnością. Stały się one lekturą uniwersalną dla wszystkich dostępną, powszechną i pasjonującą.

To wyniki ciągnień Loterii Klasowej, które czytają i przeglądają dosłownie wszyscy.

Praczka z sutereny i milioner z luksusowego pałacu, kmiotek z pod słomianej strzechy i profesor uniwersytetu.

Wszyscy z zapartym oddechem studiują pilnie rzędy drobniutkich cyferek, wszyscy bowiem są współuczestnikami Loterii Klasowej, gry szlachetnej, pozbawionej brutalnego współzawodnictwa i wyładowań niskich instynktów.

Można więc śmiało powiedzieć, że kolumny cyfr, przedstawiających wyniki ciągnień Polskiego Monopolu Loteryjnego są dzisiaj bodajże jedyną lekturą tego rodzaju, nie wywołującą na twarzach czytelników uczucia nudy i zmęczenia.

Gdyby Szekspir żył.

Amerykanie lubią fantazjować. Jeden z managerów nowojorskich zadał sobie pytanie, ile mógłby zarobić Szekspir na tantiemach z wystawianych obecnie jego dramatów i przeróbek filmowych. W samym New Yorku, jak twierdzi ów Amerykanin, powinienby Szekspir, gdyby żył, zainkasować za sezon ubiegły 300.000 dolarów od teatrów i kinoteatrów. Gdyby zaś prawa autorskie Szekspira rozszerzyć i objąć nimi cały świat, powinienby on otrzymywać zgóry 1 milion dolarów rocznie, jako tantiemę od przedstawień teatralnych i przeróbek filmowych.

Nowe autostrady w Niemczech.

Do końca tego roku zostanie oddane do użytku przeszło 800 km. nowych autostrad, co da ogólną ilość 1900 km. na przestrzeni całych Niemiec. W związku z tym, że żelaza jest w Niemczech coraz mniej i że wszędzie wprowadza się ograniczenia w jego stosowaniu, również i nowe autostrady budowane są oszczędniej pod tym względem. Obecne, tj. tegoroczne spotrzebowały już o 32 proc. mniej żelaza. Autostrady niemieckie są dla kraju poważnym czynnikiem propagandowym. Dowodzi tego zwiększający się z roku na rok ruch samochodów zagranicznych. W roku 1933 zarejestrowano w Niemczech około 300.000 zagranicznych samochodów z turystami, w 1936 r. było ich już 720.000. A w tym roku, sądząc z dotychczasowych danych, będzie ich jeszcze o 30 pr. więcej, pomimo że nie ma żadnej specjalnej atrakcji, jak np. przeszłoroczna olimpiada.

Tapety z porcelany.

W Stanach Zjednoczonych cieszy się obecnie wielkim powodzeniem nowy, sensacyjny wynalazek: tapety z porcelany. Tapety te przygotowuje się z kaoliny, głównego składnika porcelany, przy czym, dodając rozmaite farby, koloruje się w dowolny sposób. Oprócz taniości i trwałości ten nowy rodzaj tapet odznacza się jeszcze i tym, że można je zawsze utrzymywać w czystości, zmywając wodą. Jedną tylko wadę ma ściana powleczona porcelanową, szkłącą się tapetą: nie można wbijać do takiej ściany żadnych gwoździ, nie można na niej nic wieszać. Tapety tego rodzaju nadają się najbardziej do biur, magazynów, fabryk, hallów, klatek schodowych etc.

Wyspy stają się coraz droższe.

Zaostrzenie sytuacji międzynarodowej i powstające wciąż obawy o trwałość pokoju wywołały w Anglii zapotrzebowanie na... wyspy. Sporo bowiem osób zamożnych, obawiających się wojny, sądzi, iż na wyspie, znajdującej się zdala od centrów miejskich i przemysłowych, bezpieczeństwo będzie większe. Działa tu zwłaszcza obawa przed nalotem z powietrza. Otóż na tle tego nowego zainteresowania dokonano już tranzakcji sprzedażnych 40 wysepek w cenie od 1000 do 20000 funtów. Coraz większy jednak popyt wywołuje wzrost cen sprzedażnych. Do sprzedania jest jeszcze wysepka Tiree w cenie 6200 funtów, Lismore za 18000 funtów, Benecula za 12000 funtów, Calf of Man za 4000 funtów. Wszystkie wysepki znajdują się przy brzegach Anglii.

Serce jako motor.

Serce działając jako motor napędowy wprawia krew w obieg po całym organizmie. Jednorazowo wystarcza dla tego celu 27 skurczów worka sercowego; każdy skurcz wpędza w żyły 188 gramów krwi. Ponieważ ciśnienie krwi w głównych arteriach wynosi jedną piątą atmosfery, przeto można dość łatwo nie tylko wyobrazić sobie ale i wyliczyć pracę wykonywaną przez serce. Wyobraźmy więc sobie jako miarę metrokilogram; metrokilogram jest to suma pracy, jaka jest niezbędna, aby kilogram podnieść na wysokość jednego metra. Lewa komora sercowa wykonywa w ciągu 24 godzin pracę równającą się ilościowo 65000 metrokilogramom; prawa komora, która ma mniejszy zakres działania, wykonywa w tym samym czasie (24 godziny) pracę równającą się ilościowo 22000 metrokilogramów, obie zatem komory dokonywują łącznie wysiłku, który ilościowo równa się 87000 metrokilogramów. Silny, zdrowy robotnik wykonywa w ciągu 8 godzin pracę, której norma ilościowa wyrażać się będzie cyfrą 300000 metrokilogramów, czyli, że wysiłek fizyczny robotnika w ciągu 8 godzin wynosi mniej niż cztery razy większą cyfrę wysiłku serca w ciągu 24 godzin.

Jak widać z tych porównań cyfrowych, serce jest niezmordowanym pracownikiem i jako motor może być uważane za niedościgły wzór.

Największe kościoły w Europie.

Największą świątynią w Europie jest kościół św. Piotra w Rzymie, którego długość wynosi 186 metrów. Dalsze pozycje zajmują: katedra św. Pawła w Londynie (158 m. długości), katedra we Florencji (149 m.), słynna z czasów Wielkiej Wojny katedra w Reims (138 m.), katedra w Kolonii (134 m.), katedra w Bolonii (132 m.), kościół Notre Dame w Antwerpii (117 m.), opactwo Westminster (110 m.), Aja Sofija w Konstantynopolu (109 metrów). Warto też wspomnieć o tym, że najwyższy kościół w Europie posiada Strassburg, albowiem katedra w tym mieście liczy 152 metry wysokości.

Ostrzeżenie.

Doszło do mej wiadomości, że pewien osobnik kłamliwie i podle mnie oczernia.

Przestrzegam, że za takie oszczerstwa pociągnę każdego do odpowiedzialności sądowej.

Jaruszewski, sołtys.

Oświadczam, że rzucone oszczerstwa na p. H. Jaruszewskiego przeze mnie są skłamane i je cofam. P. H. Jaruszewskiego bardzo przepraszam.

(—) Antoni Węglikowski.

Do sprzedania:

1 huśtak-krzesło, 1 fotoaparat Mentor II z eurynarem F. 4,5.

Gdzie? wskaże eksp.